

Janiuk, Jerzy

"Między literaturą a medycyną : literackie i pozaliterackie działania środowisk medycznych a problemy egzystencjalne człowieka XIX i XX wieku", red. Eugenia Łoch, Grzegorz Wallner, Lublin 2005 : [recenzja]

Medycyna Nowożytna 13/1 - 2, 171-176

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE I OMÓWIENIA

Eugenia Łoch, Grzegorz Wallner (red.), *Między literaturą a medycyną. Literackie i pozaliterackie działania środowisk medycznych a problemy egzystencjalne człowieka XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, ss. 582.

W ubiegłym roku na rynku wydawniczym pojawiła się nadzwyczaj interesująca pozycja, dokumentująca ogólnopolską sesję naukową, zorganizowaną w dn. 22–24 listopada 2003 roku w Lublinie przy współpracy Komisji Filologicznej Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich oraz Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Publikacja zawiera pełną treść wygłoszonych podczas sesji referatów, w podziale na dwie części. Na pierwszą z nich, zatytułowaną *Literackie i pozaliterackie obrazy działań środowisk medycznych. Topika lekarska i jej warianty* składają się 24 referaty, druga zawiera identyczną liczbę wystąpień pod wspólnym tytułem *Lekarze jako wybitni humaniści i jako pisarze*.

Autorzy opracowania zaznaczają w słowie wstępnym, że konferencja była wynikiem współdziałania różnych środowisk naukowych: historyków literatury, filologów i przedstawicieli kierunków niefilologicznych oraz nauk medycznych, a zrodziła się „z potrzeby humanistycznej integracji środowisk, szczególnie działających w służbie ochrony życia, kondycji fizycznej i psychicznej człowieka, coraz bardziej zagrożonego w swej egzystencji we współczesnym świecie

cie”. Punktem wyjścia do rozważań zawartych w referatach były teksty literackie i paraliterackie, w tym także dzienniki, pamiętniki i teksty epistolograficzne autorstwa praktykujących lekarzy. Nie jest bowiem rzadkością, że fabuła tekstu literackiego zawiera wątki autobiograficzne związane z osobistymi problemami zdrowotnymi autora, zarówno w sferze somatycznej jak i psychicznej, które, wpisane w codzienną egzystencję, stają się tworzywem dla jego poczynań twórczych, a dla badacza wdzięcznym materiałem w pracy nad portretem pisarza. W tekstach literackich odnaleźć można ponadto sylwetki lekarzy i pacjentów, opisy cierpień związanych z chorobą, a także metody leczenia stosowane dawniej i w czasach współczesnych. Jest także w literaturze pięknej bogactwo problematyki egzystencjalnej: obraz zmagania człowieka nie tylko z chorobą, lecz także samotnością, starością i śmiercią.

Nie sposób omówić, nawet pobieżnie, wszystkich zawartych w publikacji referatów. Dla potrzeb niniejszej recenzji dokonano więc wyboru kilku prac, które w sposób reprezentatywny przybliżają tematykę konferencji. Część pierwszą nie bez powodu rozpoczyna praca Romana Tokarczyka pt. *Związki sztuki leczenia z innymi rodzajami sztuki*. Autor, stojąc na stanowisku, że sztuka leczenia ze wszech miar zasługuje na traktowanie jej jako jednej ze sztuk pięknych, przedstawia to zagadnienie w ujęciu historycznym, sięgając w swej analizie do czasów starożytnych. Przytacza przy tym poglądy na miejsce sztuki medycznej w rozlicznych klasyfikacjach sztuk, począwszy od Platona, Arystotelesa i Galena, poprzez średniowiecze, aż do okresu Oświecenia, kiedy to utrwalił się podział na sztuki piękne i sztuki mechaniczne, do których zaliczona została medycyna. Autor słusznie zauważa, że pomimo „pojęciowych zabiegów sztuka leczenia zachowała związki ze wszystkimi sztukami zaliczanymi w dziejach do wspólnoty sztuk. Związki te polegają na wspólnocie zainteresowań człowiekiem, przejawianych przez określone umiejętności, potwierdzające odpowiadającą im wiedzę.” W dalszej części pracy autor wskazuje na obecność rozlicznych motywów medycznych w malarstwie, rzeźbie i muzyce, a nade wszystko w literaturze, pozwalających doszukiwać się związków pomiędzy chorobą twórcy a ostatecznym kształtem jego dzieła. Tokarczyk imponuje erudycją. Każdy z podrozdziałów pracy (*Medycyna w literaturze, Medycy literatami, Chorzy literatami, Medycyna w malarstwie, Medycyna w rzeźbie, Medycy rzeźbiarzami, Teatralność medycyny, Medycyna w satyrze, Estetyka w medycynie, Sztuka terapią*) zawiera sporo informacji ilustrujących omawiane zagadnienie:

nazwiska twórców, tytuły dzieł, charakter powiązań z problematyką medyczną. Autor odsłania pewną, często głęboko ukrytą warstwę dzieła, z której istnienia i genezy czytelnik niejednokrotnie nie zdaje sobie sprawy.

Anna Kalinowska w referacie *Od „szkoły śmierci” do „szkoły życia” – medycyna w reformie szkolnictwa doktora Korczaka* przypomina zasługi wybitnego humanisty na polu oświaty, a w szczególności jego spojrzenie na problematykę wychowania dzieci i młodzieży, dla której wzorce czerpał z medycyny: uważał mianowicie, że wychowawca, podobnie jak lekarz, powinien być przede wszystkim dobrym diagnostą. W podrozdziale *Judymowym szlakiem* autorka przypomina, w jaki sposób kształtowały się poglądy Korczaka. Opisuje jego drogę zawodową i, będącą dopełnieniem pracy w charakterze lekarza-pediatry działalność społeczną, w której dominującą rolę odgrywało zainteresowanie pedagogiką. Działalność Korczaka zbiegła się w czasie z okresem rozwoju doświadczalnej nauki o dziecku, a Doktor korzystał w swej pracy wychowawczej z metod wyniesionych ze studiów medycznych – przede wszystkim wnikliwej i systematycznej obserwacji, które miała być podstawą poprawnej diagnozy. Cenił zwłaszcza umiejętność dostrzegania i rozumienia problemu, oraz wyciągania właściwych wniosków. Podnosił też znaczenie doświadczeń emocjonalnych dla prawidłowego rozwoju dziecięcej psychiki. W podrozdziale *Korczakowska szkoła* autorka przedstawia wymarzony przez Korczaka projekt s z k o ł y ż y c i a – utopijną koncepcję kompleksu składającego się m.in. z placówek szkolnych, wychowawczych i instytucji kulturalnych, przy czym zakłady wychowawcze miały być niejako klinikami obserwacji i diagnostyki lekarskiej oraz pedagogicznej. Korczak dostrzegał niedoskonałości systemu oświaty i opieki zdrowotnej, domagał się ich zreformowania, czego wyrazem były projekty tyleż śmiałe, co nierealne. Podrozdział *Wychowawca-lekarz* przybliży z kolei poglądy Korczaka na rolę wychowawcy i wymogi, jakie należy stawiać osobie podejmującej się takiego zadania. Podrozdział *Wychowankowie* prezentuje korczakowskie spojrzenie na problematykę pojawiającą się w okresie dzieciństwa, a w szczególności na relacje dziecko-dorosły, genezę kompleksów mających swe źródło we wczesnym dzieciństwie, postępowanie z dziećmi stwarzającymi kłopoty wychowawcze. W odniesieniu do tej ostatniej grupy dostrzegał Korczak szczególną konieczność powiązania pedagogiki z obserwacją medyczną.

W publikacji znalazły się dwie prace, które tematycznie się uzupełniają, toteż nie od rzeczy będzie omówić je łącznie. Jolanta Masiak w referacie zatytułowanym *Zaburzenia lękowe i depresyjne. Wybrane przykłady z literatury* omawia zaburzenia psychiczne, które stały się udziałem Bolesława Prusa i Jana Lechonia. Prus cierpiał na agorafobię, schorzenie lękowe, o którym ówczesna medycyna niewiele wiedziała. Autorka przytacza liczne relacje świadków uciążliwości, z jakimi pisarz borykał się w życiu codziennym w związku z objawami choroby. Opisuje także stosowane podówczas metody lecznicze. Wieloletnie zmagania z chorobą nie znalazły jednak odbicia w twórczości Prusa, co autorka łączy m.in. z niezwykle skromnością pisarza, który nie zwykł eksponować swych prywatnych problemów. Natomiast w twórczości Lechonia odnaleźć można liczne ślady jego cierpienia. Bo też choroba miała inny charakter: Lechoń cierpiał na depresję, okresowo pogłębiającą się, z tendencjami do podejmowania prób samobójczych, z których ostatnia była skuteczna. Problemy zdrowotne Prusa omawia też Janina Szcześniak w pracy *Lekarze jako bohaterowie w twórczości Bolesława Prusa*. Autorka przytacza liczne przykłady świadczące o wyjątkowo pozytywnym stosunku pisarza do tej grupy zawodowej. Prus ukazywał lekarzy jako wykonujących swą powinność z olbrzymim zaangażowaniem, cenił ich poświęcenie, inteligencję i profesjonalizm. Wielokrotnie bronił dobrego imienia lekarzy, uważał, że wykonują ciężką i niedocenianą pracę, oburzały go kierowane przeciw medykom sprawy sądowe. Podkreślał ich szlachetność, wysoką etykę zawodową i wrażliwość. Niewykluczone, że u podłoża takiego stosunku Prusa do środowiska medycznego legły jego własne problemy zdrowotne. Odczuwał bowiem wdzięczność wobec lekarzy, którzy pomagali mu zwalczyć objawy agorafobii i w taki właśnie sposób spłacał dług wobec swoich dobroczyńców.

Urszula Makowska w pracy *„Rembowski pluje krwią...” Artysta i mit gruźlicy na przełomie XIX i XX wieku* opowiada o zrodzonym w XVIII wieku, a przetrwałym do początku wieku XX romantycznym micie gruźlicy, nieodłącznej choroby artystów. Gruźlica była w modzie nie tylko z powodu nadawania choremu charakterystycznej suchotniczej urody: uważano też, że zwiększa wrażliwość, pozwala głębiej odczuwać piękno, była zatem przedmiotem fascynacji a nawet pożądania. Traktowana jako choroba duszy, stała się czynnikiem wyróżniającym artystę spośród ogółu społeczeństwa. Legła też u podłoża wielu dokonań twórczych. Jednym z wielu zmagających się z gruźlicą twórców przełomu XIX i XX stulecia był Jan

Rembowski – zapomniany dziś, a wielce podówczas ceniony rysownik i rzeźbiarz. Autorka przybliży jego sylwetkę, drogę artystyczną, a przede wszystkim wieloletnią walkę z chorobą, która wywarła istotny, aczkolwiek pośredni wpływ na jego dokonania twórcze. W zachowanych pracach Rembowskiego trudno bowiem doszukać się śladów jego choroby. Natomiast długotrwały pobyt w zakopiańskich sanatoriach umożliwił mu nawiązanie szerokich kontaktów z tamtejszym środowiskiem artystycznym, m.in. z Witkacym i Mehofferem, co ukształtowało stylistykę jego rysunków i obrazów. Choroba wywarła wpływ na twórczość Rembowskiego w inny jeszcze sposób, uniemożliwiając wyjazd na stypendium do Paryża i zmuszając do rezygnacji z prac rzeźbiarskich. Rembowski był postacią na owe czasy nietypową, ponieważ swą postawą życiową i dokonaniami twórczymi wyłamywał się z obowiązującej wówczas konwencji artysty-suchotnika.

Autorem kolejnej pracy z pogranicza literatury i medycyny, zatytułowanej *Rozpoznawanie i leczenie różnych chorób układu krążenia w XIX i XX wieku w świetle polskich opisów literackich oraz doświadczeń zawodowych lekarzy* jest Marian Markiewicz. Na wstępie zamieszcza nieco danych z historii medycyny, dotyczących głównie diagnostyki chorób serca i skuteczności stosowanej terapii. Następnie na wielu przykładach z literatury omawia zamieszczone tam opisy dolegliwości kardiologicznych, komentując ich wiarygodność z medycznego punktu widzenia. W opisach tych doszukać się można licznych wątków autobiograficznych, choćby w twórczości Myślińskiego, Poświatowskiej, Białoszewskiego czy Różewicza.

Publikacja zawiera również referaty dotyczące problematyki egzystencjalnej, jak np. Moniki Kowalik *Starzenie się i godność człowieka*, Jolanty Zawory *Samotność i cierpienie w chorobie*, Marioli Żuk *Oblicza samotności*, czy Jana Pietruskiego *Lekarze wobec nieuleczalnie chorych*. Kilka prac poświęconych jest problematyce medycznej w literaturze europejskiej i amerykańskiej XIX i XX wieku (m.in. Marka Paryża *Lekarze, pacjenci i język medycyny w prozie pisarzy amerykańskich połowy XIX wieku – Edgara Allana Poeego i Nathaniela Hawthorne'a* czy Katarzyny Prokop *Postawy bohaterów lekarzy wobec pacjentów w Dżumie Alberta Camusa*). Streszczenie tych oraz pozostałych referatów wykracza jednak poza ramy niniejszego omówienia.

Między literaturą a medycyną to publikacja bardzo cenna dla osób zainteresowanych zagadnieniami z pogranicza sztuki i nauk medycznych, chociażby ze względu na szeroki zakres tematyczny zamie-

szczonych prac, z których część zaopatrzona jest w wykaz pozycji bibliograficznych. Zamieszczono również spis treści oraz indeks nazwisk. Pewnym mankamentem jest jedynie brak jakichkolwiek informacji o autorach referatów, co utrudnia ocenę prezentowanego punktu widzenia.

Autorzy opracowania przygotowują do druku kolejną publikację o podobnym charakterze i tematyce, dokumentującą sesję, która odbyła się w roku 2004.

Jerzy Janiuk